

# DZIENNIK WILENSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji-Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w sobotę od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 5 zł. 4 gr. 80, z gwarancją 6 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za pierwszą linię przed tekstem i w tygodniu (5 linijek) 25 gr., za tekstem (10 linijek) po 12 gr., za resztą przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem należności 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Renta czesowa w P. K. O. Nr. 30187.

**9 Grudnia**  
rozpoczynamy

## SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

Po wyjątkowo okazjnych cenach:

materiały wełniane w różnych gatunkach, palta, garnitury, suknie, swetry, pończochy, ciepła bielizna, krawaty i wiele innych. Śniegowce i kalosze po cenach fabrycznych.

Modne pieszki flanelowe „Jerry” na podarki.

Wysyłamy Podarki Gwiazdkowe do Rosji (Z. S. R. R.)

**BRACIA JABŁKOŃSCY Sp. Akc.**

Wilno, Mickiewicza 18.

### Dwie miary sanacji,

(Telefonem od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** Wczoraj na posiedzeniu komisji oświatowej Sejmu zaszedł charakterystyczny incydent. Przy rozdziale referatów referat nad żydowskim Kola Żydowskiego większość B. B. przydzieliła polskiemu żydowskiemu Sonnersteinowi. Kiedy przyszło do referatów nad wnioskami Klubu Narodowego na wniosek B. B. referaty te przydzielono tylko posłom B. B.

### Ustawa samorządowa ma być jednolita dla całego państwa.

(Telefonem od specjalnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** Komisja samorządowa w tonie B. B. w sprawie samorządu stanęła na gruncie jednolitej ordynacji wyborczej w całym państwie. Już na przyszły wtorek zwołano posiedzenie Komisji samorządowej. B. B. będzie dążyło aby na obecnej sesji sejmowej ustawę przeprowadzić.

### Druga nota rządu polskiego do Stanów Zjednoczonych.

(Telef. od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** W środę wysłana została instrukcja do ambasadora polskiego w Waszyngtonie, aby po raz wtóry złożył notę polską w sprawie odroczenia raty płatności grudniowej.

### Procesy polityczne.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** Proces brzeski oraz procesy Jagodzińskiego i proces o wypadki z dnia 14 września odbędą się w pierwszym połowie lutego roku przyszłego.

### Na wyższych zakładach naukowych w Warszawie spokój.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** W środę na wyższych zakładach naukowych rozpoczęły się wykłady. Wszędzie panował spokój.

## Sąd

### nad akademikami warszawskimi.

Podajemy opis tego sądu na podstawie relacji „Nowin Codziennych”, których korespondent opisuje całe te charakterystyczne wydarzenia w sposób następujący:

„Przed referatem karnym starostwa stanęli wczoraj studenci w liczbie 24, aresztowani w związku z ostatnimi zajęciami na ulicach Warszawy? Rozprawa nie była publiczna. Do gmachu starostwa przy ul. Wiejskiej nie dopuszczono obcych osób, a zwłaszcza dziennikarzy. Wyjątek zrobiono dla sanacyjnej „Gazety Polskiej”, która delegowała nawet fotografa.”

— Tu następuje dłuższa przerwa — w postaci białej plamy.

### Sąd „przyspieszony”

„Trzeba przyznać, że sąd w trybie przyspieszonym odbywa się bez straty czasu.”

Znow biała plama w artykule „Nowin Codziennych”.

„Rozprawa odbywa się w salce o trzech oknach.”

Na krzesłach, ustawionych w półkole, siedzą niektórzy oskarżeni. Inni znów stoją. Za stołem, nakrytym zielonym sukniem, siedzi referent starostwa. Niema sekretarza, ani stenografa. Referent sam bada, zapisuje po kilka wierszy i ogłasza wyrok.

Przed ogłoszeniem każdego wyroku wychodzi na chwilę do sąsiedniego pokoju. W jakim celu, nie wiem. Być może, na papierosa, albo na naradę z inną osobą. Padają krótkie zdania: „Dwa miesiące bezwzględnie aresztu” lub też „Dwa tysiące złotych grzywny”.

„Oszostomieni studenci, dla których wydatek 30 groszy na obiad w Domu Akademika niejednokrotnie jest już wysiłkiem, mają miny zdumione. Dwa tysiące złotych! Wszak żaden z nich we śnie nie widział takiej sumy... Wszyscy skazani będą apelowali. Przeważnie nie wiedzą, co im się zarzuca. Zatrzymano ich

na ulicy, odwieziono do aresztu, a po upływie niespełna dwu dni, stawiono przed sądem...”

### Na Daniłowiczowskiej.

„Wszyscy aresztowani siedzieli w areszcie urzędu śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej. Umieszczono ich na szóstym piętrze, w celach trzyosobowych, po 10 lub po 11 na każdą celę.

Łatwo zgadnąć, że b. minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski nie zwiadał tego aresztu. Tak złośliwych pluskiew, jakie tam hasają po ścianach, nie znajdziesz w innych instytucjach więziennych. Chłopcy nie spali przez dwie noce.

Warto, by jaka komisja lekarska zajrzała do tego aresztu.”

### „Wałówki”.

„W niedzielę młodzi aresztanci ogłosili strajk głodowy. Poranny kapuśniak powyrzucali przez okna, a gdy ich wezwano na obiad, napili się wody i wrócili do cel.

Tegoż dnia o g. 6 i pół wieczór pozwolono im odebrać paczki z „wałówkami”. Między in. rektor Politechniki warszawskiej przysłał kilkanaście paczek z żywnością.

Ci, którzy nie otrzymali z domu, mogli korzystać z uprzejmości kolegów. Nastąpił sprawiedliwy podział.”

### Milcząca Temida.

„Zupełnie niepotrzebnie władze zachowały milczenie wobec rodzin. Gdy do urzędu śledczego zwracali się krewni aresztowanych, nie chcieli ich wcale przyjmować i nie dawano im żadnych wyjaśnień. Wskutek tego rodzice odbywali wędrowniki po wszystkich szpitalach warszawskich, szukając swych synów.

Postępowanie takie świadczy o „twardości” władzy, jednakże ta twardość niebardzo jest logiczna.

## Awantura w Reichstagu.

**BERLIN.** (Pat.) — Reichstag obradował nad projektem narodowych socjalistów ustawy o zastępstwie prezydenta Rzeszy. Wniosek, jak wiadomo, domaga się, aby w razie ustąpienia lub śmierci prezydenta Rzeszy przed upływem kadencji, zastępstwo objął prezes Trybunału Rzeszy.

Komunista Schneller w dłuższym przemówieniu występował przeciwko wnioskowi, oświadczając, że Trybunał Rzeszy jest zupełnie opanowany przez narodowych socjalistów i że w razie wakansu na stanowisko prezydenta Rzeszy zastępca obrany byłby na pewno narodowy socjalista. W tym miejscu mówca zaatakował w ostatniej formie prezydenta Hindenburga, oświadczając, że jest „przedstawicielem programu najbardziej szkodliwego wyzysku, uprawianego na ludzie pracującym”. Przywołano do porządku przez przewodniczącego Schneller mimo to ponawia swe ataki na Hindenburga, oświadczając, że prezydentura jego jest „prezydenturą zamachu stanu”.

Posłowie frakcji komunistycznej oklaskują w tym momencie mówcę, wznosząc trzykrotny okrzyk: „Precz z Hindenburgiem!”, poczem jeden z widzów na galerii również wznosił okrzyk. Wywołuje to powszechne zamieszanie. Na galerii dochodzi do bójki między publicznością. Na sali niezwykle wzburzenie. Przewodniczący opuszcza fotel, przerywając posiedzenie. Służba parlamentarna usiłuje opróżnić galerię dla publiczności. Wydalony przez woznego komunistę zjawia się znowu, wznosząc głośnie okrzyki. Wreszcie wpada na galerię kilku nastu szturmowców narodowo-socjalistycznych w mundurach, którzy wyrzucają demonstrantów komunistycznych, bijąc ich. Członkowie frakcji komunistycznej gremjalnie opuszczają salę, udając się na galerię.

### Oredzie prezydenta Hoovera do Kongresu.

**WASZYNGTON.** (Pat.) Wczorajsze oredzie prezydenta Hoovera do Kongresu nie zawiera odpowiedzi na notę francuską i angielską, ani aluzji w sprawie prohibicji. Wspomniawszy o współpracy Ameryki z konferencją rozbrojeniową i przygotowaniu do światowej konferencji gospodarczej, oredzie zaznacza, że nie tylko w razie niepowodzenia dotychczasowej linii działania powstanie niebezpieczeństwo, lecz również w razie powodzenia będą istniały olbrzymie trudności. Dobrobyt naszego ludu — mówi dalej prezydent, zależy od powodzenia wielkich spraw, takich, jak pokój świata, rozbrojenie powszechne i odbudowa organizmu światowego. Dziś bardziej niż kiedykolwiek można powiedzieć, że dobrobyt świata i ochrona cywilizacji zależą od naszego rozwiązania tych spraw. Tego rodzaju rozwiązania nie mogą nastąpić bez uczciwego

postanowienia wzajemnych układów do chwili, gdy zostaną one poddane wspólnej rewizji oraz bez współpracy narodów w dążeniu do znalezienia wspólnych korzystnych rozstrzygnięć.

Program prezydenta Hoovera, dotyczący poprawy położenia Stanów Zjednoczonych, obejmuje niepodległą dyskusję równowagi budżetu oraz całkowitą i niezwłoczną reorganizację systemu bankowego kraju. Budżet przewiduje ukoczenie rozpoczętych już robót publicznych i kontynuowanie zapoczątkowanego w roku ubiegłym przez rząd systemu 5-ciodniowego tygodnia pracy. System bankowy prezydent Hoover uważa za całkowicie nieodpowiedni, zaznaczając, iż od stycznia 1930 roku 4665 banków o depozytach w łącznej sumie 3300 milionów dolarów zawiesiło wypłaty, co nigdy nie powinno było mieć miejsca.

### Program prez. Roosevelta.

**LONDYN.** (Pat.) Przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt ogłosił w dniu 7 b. m. wieczorem w Londyńskim „Evening Standard” obszerny artykuł na temat, co uczyni, gdy zostanie prezydentem. Roosevelt zaznaczył, że najpilniejszym i na trudniejszym jego zadaniem będzie

### Parlament francuski przeciwko spłacie długów amerykańskich.

**PARYŻ.** (Pat.) Dzienniki, śledząc z niezwykłą uwagą sprawę raty grudniowej, zaznaczają, iż koła parlamentarne są zdecydowanie wrogo nastrojone przeciw tej spłacie.

### Gniew prasy niemieckiej z powodu zwycięstwa katolików belgijskich w Eupen-Malmedy.

**Berlin—KAP.** Omawiając wyniki ostatnich wyborów belgijskich z 27 ub. m., prasa niemiecka szczególnie uwagę poświęca okręgowi Eupen-Malmedy. Stosunek dzienników niemieckich do zwycięstwa belgijskiej Unji katolickiej charakteryzuje dostatecznie już same tytuły artykułów: „Skan- dał w Eupen Malmedy”, „Wybory belgijskie nieprawomocne”. „Wybory belgijskie winny być unieważnione”.

### LECZNICA OZNA S-go Józefa

przy ul. Tyzenhauzowskiej 16 przyjmuje chorych codziennie od godz. 8 m. 30 do godz. 10 m. 30 r. Porada lekarska unormowana po cenach przysługujących.

### KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO

Począwszy od 1 listopada r. b. Zarząd Kola Mijskiego Stronnictwa Narodowego w Wilnie urządza w każdą niedzielę w Sali własnej przy ul. Orzeszkowej 11 o godz. 12 m 30 zebrań członków Stronnictwa z odczytem i dys. usją. Na zebraniach wstęp mają członkowie za okazaniem legitymacji członkowskich. Zebrania te, na których można swobodnie wypowiedzieć się, czynią one cieszyć się wielką popularnością i gromadzą coraz większą liczbę uczestników.

Na kolejnym zebraniu, które odbędzie się w niedzielę dnia 11 grudnia w głośno przemówienie publiczne

**poseł ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI.**

## Smierć Rakowskiego.

**MOSKWA.** (Pat.) W Moskwie krąży uporzycie pogłoski o zgonie wybitnego komunisty Rakowskiego, byłego ambasadora ZSRR w Paryżu, a następnie prezesa Rady Komisarzy Ludowych Ukrainy Sowieckiej. Ostatnio Rakowski przebywał w Alma Ata w Rżi Srodkowej, dokąd zesłano go za należenie do opozycji trockistów. Czynniki miarodajne wiadomości tej nie potwierdzają.

## Umizgi mocarstw do pana Neuratha

**GENEWA.** (Pat.) W uzupełnieniu wiadomości o przebiegu wczorajszej popołudniowej narady pięciu, korespondent PAT dowiadyduje się ze źródła dobrze poinformowanego, że nowa formuła za proponowania Neurathowa, jako platforma dla dojścia do porozumienia co do dalszych losów konferencji rozbrojeniowej ma brzmienie następujące: 4 mocarstwa: Francja, Stany Zjednoczone, Anglia i Włochy stwierdzają, że jednym z celów konferencji roz-

## Angielsko-perski zatarg o naftę.

**LONDYN.** (Pat.) Spór między Anglią a Persją, w sprawie wywołania przez rząd perski koncesji angielsko-perskiej w sprawie naftowemu, zaczyna się zaostreć. Na protest Anglii, w którym podkreślono ona nielegalność postępowania rządu perskiego, rząd ten odpowiedział notą, utrzymaną w tak ostrym tonie, że gabinet angielski postanowił jej nie publikować. Możliwe, że Anglia spór ten przemieści do Ligi Narodów, z tem, by przez Ligę Narodów przekaza-

## Odpowiedź ministra na skargi żydów lwowskich.

**Pol. Ag. Tel.** komunikuje: W dniu 7 b. m. p. minister spraw wewnętrznych przyjął posła i prezesa żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Lwowie p. Jegera oraz posłów żydowskich i reprezentanta centrali kupców małopolskich.

Delegacja w szerokim oświetleniu przedstawiła p. ministrowi ostatnie zajścia w Lwowie i wysunęła szereg wniosków, zmierzających w kierunku uchronienia w przyszłości ludności miasta Lwowa od podobnych zbrodniących wystąpień, domagając się pociągnięcia do odpowiedzialności spraw-

## Echa rozruchów antysemitycznych na Węgrzech

„Żydowska Ag. Tel.” (ZAT) donosi z Budapesztu: Na ostatnim posiedzeniu parlamentu węgierskiego demokratyczny poseł Fakolós zainteresował rząd w sprawie ostatnich rozruchów studenckich w Debreczynie oraz w sprawie przyrządzenia, jakich minister oświaty dr. Homan miał udzielić delegacji antysemitycznych akademików. W odpowiedzi min. Homan zaznaczył, iż starał się zbadać przebieg wypadków w granicach możliwości prawnych, nie jest on jednak skłonny ograniczyć autonomię uniwersytetu. W związku z wypadkami na uniwersytecie w Debreczynie większe grupy studentów-chrześcijan ze wszystkich wyższych uczelni w liczbie około 8000 osób połączyły się w jedną organizację p. n. „Turul” i za pośrednictwem rektorów przedstawili rządowi memorandum w sprawie przywrócenia szeregu zniesionych paragrafów ustawy numerus clausus. Jak z faktu tego wynika, zaznaczył min. Homan, ma się tu do czynienia z głębokim ruchem społecznym.

## Manifestacje w Lublinie.

W dn. 3 b. m. w Lublinie po odprawieniu nabożeństwie zaobnowe na duszę s. p. Grotkowskiego liczna grupa młodzieży akademickiej rozpoczęła manifestację na mieście. Studenci wkroczyli do ogrodu miejskiego, gdzie pobili znajdujących się tam żydów.

W czasie likwidowania zajęć aresztowano parę osób. Prezes Młodzieży Wszehpolskiej interwenjował u starosty grodzkiego, uzyskując zwolnienie aresztowanych studentów.



34024

brojoniowej jest dojście do równości praw w ramach systemu organizującego również bezpieczeństwo, decydującego domagać się jak najrychlejszego wznowienia prac konferencji. Mocarstwa wyrażają nadzieję, że Niemcy będą ponownie mogły uczestniczyć w jej pracach. Przez wyłonienie tej formuły inne projekty i plany, które kursowały w ostatnich dniach wśród delegacji schodzą narazie na dalszy plan.

## zaczęły go Trybunałowi w Hadze.

Wiednie jest, by Anglia zdecydowała się na samodzielną zbrojną interwencję.

WIEDEN (Pat.) „Neue Freie Presse” podaje z Teheranu, że wczoraj na biuro angielsko-perskie towarzystwa naftowego napadli tłum zdejmując flagę angielską, którą następnie podarli. Takie same napaści powtórzyły się w szeregu innych miejscowości. Rząd perski wysłał wojsko celem ochrony biur, magazynów i pól naftowych.

## Pol. Ag. Tel. komunikuje:

W dniu 7 b. m. p. minister spraw wewnętrznych przyjął posła i prezesa żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Lwowie p. Jegera oraz posłów żydowskich i reprezentanta centrali kupców małopolskich.

Delegacja w szerokim oświetleniu przedstawiła p. ministrowi ostatnie zajścia w Lwowie i wysunęła szereg wniosków, zmierzających w kierunku uchronienia w przyszłości ludności miasta Lwowa od podobnych zbrodniących wystąpień, domagając się pociągnięcia do odpowiedzialności spraw-

## Studenci węgierscy znajdują się

w ciężkiej sytuacji, i należy im pomóc. W Debreczynie młodzież żydowska reprezentuje warstwę zamożniejszą. W dalszym ciągu swych wywodów min. Homan mówił o „rozgorzyczeniu” studentów-żydów. Minister powołał się przytem na podobne tendencje w innych miastach środkowo-europejskich i kończy przemówienie swe stwierdzeniem, iż usiłować będzie zapewnić każdemu studentowi bez różnicy wyznania swobodę nauki, jednocześnie jednak dokładać będzie starań, by „zapewnić przyszłość studentów-chrześcijan i w tym kierunku poczyni konieczne kroki”.

## Mani- stacje w Lublinie.

W dn. 3 b. m. w Lublinie po odprawieniu nabożeństwie zaobnowe na duszę s. p. Grotkowskiego liczna grupa młodzieży akademickiej rozpoczęła manifestację na mieście. Studenci wkroczyli do ogrodu miejskiego, gdzie pobili znajdujących się tam żydów.

W czasie likwidowania zajęć aresztowano parę osób. Prezes Młodzieży Wszehpolskiej interwenjował u starosty grodzkiego, uzyskując zwolnienie aresztowanych studentów.

## Czy Pani wie?

że najlepsza perfumy, krem, i wszelkie kosmetyki najwyższej jakości — o najniższej cenie może znaleźć tylko w Firmie

**W. CHARYTONOWICZ i S-ka**  
APTECZNY D - H.  
Wilno, Mickiewicza 30 7  
Tel. 9-71.



# Zawieszenie broni?

Wystąpienie p. Sławka na zjeździe delegatów Związku Legionistów stało się prawdziwą sensacją i cała prasa bez różnicy odcieni poświęca temu wypadkowi szlachetne artykuły.

Przypomnijmy jeszcze raz, co mianowicie powiedział prezes B. B. i prezes legionistów w jednej osobie.

Stwierdził on, że stosowanie terroru należy uznać za środek nie prowadzący do pożądanego celu, że do tego środka obóz rządzący nie zamierza uciekać się, a ponadto, że do współpracy w imię interesu państwa należy pociągnąć także czynników stojących poza szeregiem obozu legionistów i peowików.

Te słowa p. Sławka są nader rozmaicie interpretowane.

Przedewszystkiem różnie się interpretuje owe roższerezenia grona ludzi godnych pracować państwowo.

Jedni to rozumieją jako usprawiedliwienie istnienia „4-iej i 18-iej brygady” inni znowu jako wyrażenie wyciągnięcia dłoni w kierunku opozycji.

W szczególności zestawienie tych słów z potępieniem terroru wytworza w przemówieniu p. Sławka „ton”, który pozwala miareczkować, że istotnie miał on zamiar powiedzieć coś, co mogłoby być zrozumiane jako zapowiedź „pacyfikacji” stosunków.

Jednakże prócz owego „tonu” nie zawierało przemówienie p. Sławka żadnych wyraźnych wskazań, by czynnikami decydującymi nosiły się z zamiarem zmiany dotychczasowego kursu.

Naszem zdaniem, dopatrywanie się jakichś zapowiedzi w tym, co powiedział p. Sławek, świadczy raczej o zmęczeniu i pragnieniu jakiegoś pokoju, czy, jak to się mówi, „zawieszenia broni”, właśnie wśród tych, co tak się ucieszyli na wiadomość o wystąpieniu przywódcy sanacji charakterystycznym jest, że z tą radością przedewszystkiem zdradziły się ugrupowania lewicowe, rozbite i niemal całkowicie zniszczone.

Obóz narodowy inaczej się do „tonu” i gestów p. Sławka ustosunkował.

Przedewszystkiem nie uwierzyliśmy ani na jedną chwilę w słusność „tonu”.

Ten ton „nie robi piosenki”. Jeżeli nawet p. Sławek miał na myśli „pacyfikację” stosunków, to w każdym razie w innym znaczeniu, niż to sobie wyobrażają panowie z lewicy opozycyjnej.

Ze sanacja pragnie „pieredyszki”, to nie ulega wątpliwości, ale też złudzeniem byłoby mniemanie, że ta „pieredyszka” zamieni się niebawem w pokój trwały.

Ten, kto tak myśli, żyje złudzeniami.

My w żadne „zawieszenie broni” i „pacyfikację” z sanacją nie wierzymy i bynajmniej jej nie pragniemy.

Istotna sanacja stosunków w Polsce może nastąpić jedynie na drodze likwidacji samej sanacji.

**Manifestacja młodzieży w Krakowie.**

Z Krakowa donoszą, że gdy minister oświaty, p. Jędrzejewicz, przybył na plac Szczepański w celu otwarcia wystawy Wyspiańskiego — większa grupa młodzieży akademickiej zaczęła wznosić okrzyki: „Niech żyją profesorzy, niech żyje autonomia”.

Akademięk rozpadła policja, aresztując 8 osób.

**Rewizje w Małopolsce.**

W związku z poszukiwaniem ulotek antyzydowskich władze sta rosińskie przeprowadziły ściśle rewizje w lokalach placówek O. W. P. w Żywcu, pow. żywieckim, w Bielsku, oraz w mieszkaniu niedawno zwolnionego z więzienia działacza narodowego red. Edwarda Zajacka. Rewizje nie dały żadnego wyniku.



# Z prasy.

## Echa wystąpienia pos. Witosa.

Wprawdzie pos. Witos wyjaśnił, iż jego oświadczenie zostało fałszywie przedstawione w prasie i słowa o nastrojach wsi potraktowano jako jego poglądy na reformę rolną, to jednak oświadczenie tego działacza chłopskiego zawiera tyle ciekawych i znamienitych momentów, iż nie dziwnym się tym organom prasowym, które sprawę tę szeroko omawiają.

Tak „Robotnik” zamieścił długą, artykuł wstępny, w którym wyraża radość z tego, co mówi o poglądach wsi pos. Witos.

„Zagadnienie wsi i jej doli przestało być w świadomości chłopskiej zagadnieniem wyłącznie reformy rolnej; cały problem kapitalizmu spotkał się bezpośrednio z interesami, z dążeniami, z koniecznościami życiowymi całej klasy włościańskiej; hasło wyłuszczenia ziemi bez odszkodowania uderza już w same fundamenty gospodarki kapitalistycznej”.

Nam jednak ta radość „Robotnika” wydaje się grubo przedwczesną, bo jeżeli nawet chłop pożąda ziemi swego bogatego sąsiada, to jednak daleki jest od myśli o obalaniu ustroju kapitalistycznego.

Przedzję się zgodzimy z tem, co pisze „Robotnik” o radykalizacji wsi:

„Zapewne, „sanacyjny” system rządzenia przyspieszył proces, o którym mówimy, i w miejsce i na wsi. Rozhukana i bezkarna do nieprzytomności „gospodarka” karteli, przedziwne historie z najrozmaitszymi koncesjami na przywóz i na wywóz, hulanie po ziemach polskich obcego kapitalu, sięgające co niekiedy (p. Flick na Górnym Śląsku) swym pochodzeniem aż do szkatuły rządu von Papena, — wszystko to przypomina do złudzenia wspaniałą rozmowę ks. Bogusława Radziwiłła z Kmieciem w drugim bodaj tomie „Potopu”, gdy ks. Bogusław prezentuje oniamialemu rycerzowi Rzeczpospolitą, „kawał czarownego sukna”, dającego ze wszech stron na strzepy, i doradza mu, by się zatroszczył w porę o solidny strzep dla siebie. „Czerwone sukno” wysiłku gospodarczego narodu jest rozdrapywane z cynizmem prawdziwej „powojenny”; dopłacamy do „dum-pingów” wywozowych, przepłacamy te same towary na rynku wewnętrznym; miliony przelatują przez ręce sędzi „kon-junkturalnych” według określenia lubelskiego organu „prawdźwidywki pilsudczyk-ów”; na „reprezentację”, na fundusze dyspozycyjne; na pensje prezesów i komisarzy banków państwowych wydajemy więcej pieniędzy, niż na... pomoc dla bezrobotnych”.

Możnaby dyskutować z tezami „Robotnika”, ale co do jednego ma on rację: radykalizację wsi zawiędzamy sanacji.

## O niuńkach, pieczeniarniach, terrorze i dyktaturze.

Druga sensacja obok wystąpienia Witosa jest niewątpliwie ostatnia mowa prezesa BB, Sławka, na zjeździe legionistów.

Omawiając tę mowę, „ABC” pisze w artykule wstępnym p. t. „Zabrakło gazu”:

„Przywódcy sanacji zdali sobie sprawę z tego, że dotychczasowym systemem daleko nie ujadą. Zabrakło gazu. Wóz sanacyjnej polityki utknął w drodze, a kierowcy zwracają się do społeczeństwa, by wspólnymi siłami ruszyło go z miejsca.

Cudowny wynalazek polityczny! My — dowodzą przywódcy sanacji — będziemy w dalszym ciągu rzadziłi wbrew arytmetyce, czyli bez oparcia o olbrzymie

## Jeszcze jeden kartel Tym razem sztucznego jedwabiu.

W Warszawie toczą się o ostatnich czasach rokowania w sprawie utworzenia jeszcze jednego kartelu. Tym razem chodzi o kartel sztucznego jedwabiu, w którym to przemysle większość akcji posiadają kapitaliści francuscy, belgijscy i angielscy.

Wobec spadku produkcji w fabrykach sztucznego jedwabiu, który dochodzi do przeszło 40 procent w porównaniu z latami ubiegłymi kapitaliści zagraniczni, zaangażowani w trzech największych fabrykach w Polsce a mianowicie w Tomaszowie, Myszynie i Hodorowie dają do zawarcia porozumienia kartelowego, aby przeciwdziałać dalszemu spadkowi produkcji i niższe cen.

## Nafciarze grożą.

W związku z zapowiedzią obniżenia przez rząd cen produktów naftowych, przedstawiciele producentów ropy złożyli rządowi memoriał, w którym oświadczają, że jeśli zapowiedzi te miałyby się ziszczyć, to cena ropy spadłaby do poziomu, przy którym dalsze utrzymanie kopalń w ruchu byłoby niemożliwe.

## Unieruchomienie fabryki „Olkuszc”.

Zakłady wyrobów emalowanych „Olkuszc” mają być unieruchomione z dn. 15 grudnia. W tym wypadku pracę straciłoby około 600 robotników.

## Redukcje w «Skarbotermie».

„Polonia” katowicka donosi, iż „Skarboferm” zamierza unieruchomić kilka kopalń. Redukcja ma objąć 1.200 robotników.

## CZEMU NIE JESTES JESZCZE CZŁONKIEM OBOZU WIELKIEJ POLSKI.

mią większość społeczeństwa, a ta większość niechaj z zapałem i największym napięciem woli twórczej wydobywa wóz sanacyjny z błota kryzysu i impasu.

Płk. Sławek pragnie oprócz systemu rządzenia na związaniu najlepszych ludzi idea służenia państwu”. Pięknie. Jeżeli jednak p. Sławek sam dostrzega tych „najlepszych” także poza granicami BB, to myśl jego strzeższa niż do propozycji: niech najlepiej „służą”, a sanacja niech dalej rządzi...

Ta koncepcja jest już naprawdę zbyt piękna, aby mogła być realna. Realne jest w wynurzeniu się p. Sławka i Radziwiłła przyznaniu się do impasu. Zamiast jednak, jakby to było jedynie rozsądne w takim wypadku, oddać kierownicę w inne ręce, próbując — jak się to mówi w gwarze szoferskiej — „jechać na powietrzu”.

Na ten sam temat pisze także „Gazeta Warszawska”:

„W siedem blisko lat po przewrocie majowym wytworzyła się taka sytuacja, że legionistów jest do rządu i zadużo i zamato. Zaduzo w tem znaczeniu, aby każdy z nich mógł zająć ważniejsze miejsce w „aparacie państwowym”. Zamato, aby mogli być dostatecznym, silnym oparciem dla rządów mniejszej grupy, która — naszym zdaniem — jest P. O. W. Stąd konieczność rozszerzenia tego oparcia.

Na oko p. Sławek „podszedł” do swego celu wcale zrezygnie. Przemówił do demokratów argumentem demokratycznym — większością. Po bliższym jednak zbadaniu, całe rozumowanie p. Sławka wali się, jak domek z kart, niezupełnie — czystych.

P. Sławek żąda od ludzi, na których się chce oprzeć, „kwalifikacji moralnych”. Odpędza tych, którzy chcą upieć własną pieczeń, pogardza również „niuńkami, stękającymi po kątach”.

„Jakby wyglądała owa arytmetyczna i zarazem demokratyczna większość BB, gdyby z niej wykluczył pieczeniarni i „stękające niuńki”? Przecież poza BB, niema wogóle w Polsce pieczeniarni politycznych. „Niuńki” są i gdzieindziej, ale najgłośniej stękają „niuńki” sanacyjne. Nie może p. prezes BB, przybrać czapki-niewidki i posłuchać, co mówią między sobą jego podkomendni. Ale wie o tem z relacji, bo „niuńki” chętnie „informują” nawzajem o sobie.

„Wykluczeniu „niuńki” i pieczeniarni, obóz p. Sławka, — mniejsza o jego nazwę, — zszedłby do rozmiarów „mniejszej, aniżeli obóz legionowy”. A „niuńkami” i pieczeniarniami nie może on być szkoła wychowania narodu, czyli nie może spełniać tego celu, o którym mówił p. Sławek.

Jeśli legionistów nie mogą być dostatecznym oparciem dla rządów „bez terroru i dyktatury”, to tem mniej może nim być Blok Bezpartijny”.

Na szczęście — wbrew obawom p. Sławka — przyszłość państwa nie zależy od „tego skupienia”. Skupienie ludzi działających z pobudek ideowych dokona się na innej płaszczyźnie.

## Nikt z cierpiących NA REUMATYZM, PODAGRĘ i BÓLE NERWOWE.

nie powinien wątpić w możliwość swego uzdrowienia, gdyż wielu cierpiących odzyskało przy pomocy Tołgu swe zdrowie. Tabletki Tołgi bowiem wstrzymują nagromadzenie się kwasu moczowego. Niezskodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami. Do nabycia we wszystkich aptekach.

32596/2/B. W./49.

## Wzrost bezrobocia. WARSZAWA (Pat) Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w państwowych urzędach Pośr. Pracy wyniosła na terenie całego państwa w dn. 3 grudnia r. b. 177 459 osób, co stanowi wzrost w stosunku do poprzedniego okresu o 10.089.

## Gdzie jest chleb najdroższy?

Podług urzędowych danych, na 1 grudnia r. b. odnotowano następujące detaliczne ceny chleba 65 proc. żytniego pytłowego za kg.

Drohobycz — 39 gr., Lwów i Gdynia — 38 gr., Wilno, Baranowice, Stanisławów, Przemysł i Warszawa — 35 gr., Pińsk, Grodno, Tarnopol, Kraków i Żyrardów — 34 gr., Brześć n/Bugiem, Tarnobrzeg, Nowy Sącz, Katowice i Bielsko 33 gr., Białystok, Lublin i Poznań — 32 gr., Częstochowa, Radom i Bydgoszcz — 31 gr., Łuck, Łódź, Kalisz, Kielce, Sosnowiec i Toruń — 30 gr., Równe — 27 gr., wreszcie Włocławek — 25 gr.

## Ekwipunek oficerów rezerwy

Rada ministrów uchwaliła projekt noweli do ustawy z dnia 9 paźdz. 1928 r. o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych. Nowela przewiduje, że oficerowie rezerwy, powołani na ćwiczenia lub do służby wojskowej, otrzymują na czas ćwiczeń lub pełnienia służby umundurowanie w naturze, które pozostaje własnością skarbu. Jedynie na rogatywkę i pas wypłacana będzie pewna kwota w gotówce. Po ćwiczeniach umundurowanie to, oprócz rogatywki i pasa, zużyte będzie na cele umundurowania szeregowych. Ministerstwo spraw wojskowych spodziewa się, że ten system da pewne oszczędności, umożliwi bowiem przy sześciu ćwiczeniach jednego oficera rezerwy zaoszczędzenie przeszło 400 zł. w porównaniu z dawniej płaconymi dodatkami na wyekwipowanie.

## Zgon działacza polskiego na Łotwie.

DYNEBURG, (Pat). W dn. 7 b. m. zmarł w wieku lat 31, po rocznej kuracji, Stanisław Łasewicz, wiceprezes byłego Związku Polaków na Łotwie, z zawodu nauczyciel. W zmarłym kolumna polska na Łotwie traci niestrudzonego pracownika społecznego.

Stanisław Łasewicz w przeciągu 10 lat pełnił obowiązki kierownika polskiej szkoły powsze-

chnej w Krasławiu, gdzie też założył polską drużynę harcerską im. Stefana Batorego, w której był przez szereg lat drużynowym. Przed zamknięciem Związku Polaków na Łotwie pełnił obowiązki wiceprezesa zarządu centralnego w ciągu 2 lat. Zmarły był ogólnie lubiany przez najszerzą masę ludności polskiej na Łotwie. Śmierć jego przedwczesna wywołała ogólny i szczerzy żal.

## Ostatni poganie w Europie.

Litwinii odznaczają się taką fanatyczną nienawiścią ku wszystkiemu co pochodzi od Polaków, że zdarzają się między nimi jednostki, dochodzące w odrzucaniu wpływów polskich do absurdu. Taką ciekawą, prawie psychologiczną jednostką jest popularna w Kownie osobliwość, „książe” Gedymin-Klausutis Berżanskis prezes stowarzyszenia szlachty litewskiej i... krywe-krywejcie, to znaczy adykaplan pogańskiego obrządku litewskiego, jak to sam oświadczył komisarzom spisowym w czasie powszechnego spisu ludności w Litwie.

„Książę” Berżanskis przed wojną był urzędnikiem rosyjskiego departamentu Heroldji w Petersburgu. Tam, mając dostęp do wszelkich archiwów, przy pomocy rozmaitych dokumentów, w niesłychanie skombinowany i zamysłany sposób wywiódł ród swój od wielkiego księcia Gedymina i zdolał uzyskać na mocy tego od cara prawo używania tytułu książęcego. Z tych nadzwyczajnych kombinacji historyczno - prawnych powstał zamiast skromnego szlachetki Berżyńskiego dumny „książe” Gedymin-Klausutis Berżanskis, jedyny prawowity potomek dawnych wielkich książąt Litwy. Po odzyskaniu niepodległości przez Litwę, „książe” Klausutis zaczął w prasie szeroko rozwozić o potrzebie stworzenia szlachty litewskiej, wskrzeszenia dawnych tradycji bojarskich. Na zew jego odzyskiwano się kilku zlitewszonych ziemian - szlachciców i założyli towarzystwo „szlachty litewskiej”, którego prezesem został, naturalnie sędziwy inicjator.

Później jakiś czas było cicho o „księciu”, wiadomem tylko było że w ciszy domowych pieleszy pracuje nad monografiami starych rodów szlacheckich Litwy. Sensację dopiero zrobiło, i zwróciło uwagę wszystkich na „księcia” wyżej przytoczone oświadczenia wobec komisarzy spisowych. Niedługo później „książe” wygłosił odczyt, w którym dowodził, że katolicyzm został narzucony litwinom przez Polaków, i litwinii powinni porzucić kościół katolicki, jako widomą pamiątkę panowania wpływów polskich na Litwie i powrócić do dawnych obrządków pogańskich.

Oznajmił również że wznosi w ogrodzie swej prywatnej posiadłości kontynę ozdobioną posagiem Perkunasa, któremu będzie palił ofiary z rozmaitych ziół i bursztynu. Tam również będzie oczekiwał nowych adeptów wskrzeszonego wznania.

Wywody dzieciniałego starca znalazły posłuch i w roku 1931 liczba wyznawców Perkunasa dochodziła do stu osób. Wszyscy „poganie” gromadzą się parę razy miesięcznie w kancynie, palą wonności na cześć Perkunasa, a białe ubrane dziewczęta „wajdlutes” w rucianych wiankach wykonują obrzędowe tańce i pienia. Uroczystościom przewodniczy sam książę z siwą brodą, przybrany w białą szatę i rogatą czapkę, z

le“gą zakrzywioną łaską „krywulud w ręku, symbolem władzy arcykapłana „krywe-krywejcie”.

Ze opis powyższy nie jest wymysłem, a rzeczywistością świadczą liczne wzmianki, które w swoim czasie ukazały się w prasie litewskiej, Uroczystości odbywające się w ogrodzie Berżanskisa są nieraz tematem rozmów obywateli Kowieńskich.

Fakty powyższe są doskonałą ilustracją do szowinistycznych napadów litewskich na Polskę, dowodząc do czego doprowadza zaslepiena nienawiść i dziki uródek.

M. Surwiłło.

**PANACRIN**  
tabletki do ssania  
CHRONIĄ SKUTECZNIE PRZED  
**GRUPĄ ANGINĄ INFLUENZĄ**  
LABOR. CHEM. FARM. M. A. BUHOWSKIEGO

## „Forum Mussoliniego”.

Na lewym brzegu Tybru u stóp góry Monte Mario wznoszone jest wielkie „forum Mussoliniego”. Narazie ukończona została pierwsza część forum. Z ogólnej przestrzeni 850.000 m. kwadratowych zabudowano dotąd 320.000 m. kwadr.

Zabudowania dotychczasowe obejmują stadion Mussoliniego, obelisk Mussoliniego, gmachy akademii wych. fiz., oraz wielki stadion wśród cyprysów. W najbliższym czasie rozpoczyna się roboty przy budowie wielkiej pływalni krytej i otwartej, teatru pod gołym niebem, gmachów przeznaczonych na mieszkania dla zawodników, kortów tenisowych itp.

Gmach Akademii Wych. Fizycznego przeznaczony jest na 400 uczniów i posiada wspaniałe aule, sale gimnastyczne, szermiercze, gabinety naukowe i pracownice, bibliotekę itd.

Wielki stadion Mussoliniego pomieści ponad 20.000 widzów w amfiteatrze, nad którym wznosi się rząd 60 posągów atletów, zafiarowanych przez poszczególne prowincje Włoch.

Stadion cyprysowy pomieści 100.000 widzów i jest umieszczony na terenie podgórskim bez robot murarskich, a jedynie roboty ziemne przystosowały naturalne pochylenie terenu w trybuny.

Przy wejściu do forum wznosi się obelisk Mussoliniego, którego wysokość wraz z postumentem wynosi 36.59 metr. Obelisk zbudowany jest z monolitu z marmuru kararyjskiego, wysokiego na 18 m. Podstawa wykonana została z szarego marmuru z Serravezza.

**Sala do wynajęcia**  
na odczyty i zebrania  
**Orzeszkowej 11**  
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

**ZMIERZCH IZRAELA**  
HENRYK ROLICKI  
Stron 420, form. 24 x 16 cm. Cena 10 zł.  
DO NABYCIA  
W ADMINISTRACJI DZIENNIKA WILEŃSKIEGO  
Skład główny w Admin. „Myśli Narodowej”, Warszawa, Aleja Jerozolimskie 17 m. 5.  
„Wszystko jest podparte faktami, a przeważająca większość tych faktów cytowana jest nie z jakiejś antyzydowskiej literatury, lecz właśnie z pisarzy żydowskich” („Kurier Warszawski”).  
„Jest to książka, która może współzawodniczyć z najlepszymi dziełami z tego zakresu w literaturze europejskiej” („Gazeta Warszawska”).  
„H. Rolicki umie po mistrzowsku czytać dokumenty żydowskie, przejrzał na wylot stosowane przez żydów chwytły djalektyczno - historyczne, tłómaczy istotny, ukryty, a nie sfałszowany dla użytku arcyrycyków sens tekstów żydowskich” („A. B. C.”).  
„Znajomość książki Rolickiego jest obowiązkiem świadomego członka społeczeństwa polskiego, niezbędną od dzisiaj legitymacją do zabierania głosu gdziekolwiek i kiedykolwiek w kwestji żydowskiej” („Myśl Narodowa”).  
„Książkę Henryka Rolickiego czyta się jednym tchem, tak zaciekawia” („Kurier Poznański”).  
„Jestto pierwsze dzieło judaistyczne w literaturze naszej i w takich rozmiarach i naprawdę poważne” („Kurier Lwowski”).



## Ze środy na środę.

Ostatnią środę literacką wypełnił referat porucznika Meissnera, autora licznych utworów beletrystycznych, które za temat mają życie i przeżycia pilotów.

Por. Meissner omówił szeroko twórczość literacką, która sobie za temat obrała przygody z życia pilotów, oraz stopniowe ich pokonywanie przestworzy.

Meissner porównywał ilościowo i jakościowo dzieła literatury lotniczej obcej i polskiej.

Następnie por. Meissner mówił o ś. p. por. Zwirce i Wigurze oraz o wspomnianych swoich, związanych z obu bohaterami.

Po przerwie prelegent odczytał kilka swoich nowelek lotniczych.

## P. prem. Prystor.

P. premier A. Prystor otrzymał, wręczoną mu przez belgijskiego charge d'affaires p. Tillmon'a wielką wstęgę orderu Leopolda I.

## Związek Młodych Narodowców.

W Bydgoszczy odbyło się zebranie konstytucyjne Związku Młodych Narodowców, na którym wybrano zarządy: powiatowy i miejski. W najbliższym czasie zostanie otwarta świetlica Związku Młodych Narodowców w Bydgoszczy oraz sekretariat.

Zebrania organizacyjne Zw. Mł. Narod. odbyły się także w Lesznie, Zaborowie (pow. leszczyński) i Słupi (pow. poznański). W miejscowościach tych powstały kółka nowego związku.

## P. Knoll adwokatem.

Były poseł polski w Berlinie p. Knoll został wpisany na listę adwokatów warszawskich.

## Znów samobójstwo oficera.

W „Robotniku” czytamy: „Wczoraj rano wystrzelałem z rewolweru zastrzelił się por. Franciszek Harlica, adiutant Centralnego Wyszkołenia Lotniczego. Jest to piąte samobójstwo oficera w ciągu ostatnich dni”.

## Okradzenie artystki.

LWÓW (Pat.) Dzienniki donoszą, że znana artystkę Wandę Siemaszkową, powracającą z Warszawy do Lwowa, okradziono w pociągu. Siemaszkowa obudziwszy się po północy zauważyła eleganckiego mężczyznę, który uciekał z jej rzeczami. Na wśczytę przez artystkę alarm rozpoczęło poszukiwania za zbiegiem, które okazały się bezskuteczne.

## Bojkot przedsiębiorstw żydowskich w Austrii

Żydowska agencja telegraficzna donosi z Wiednia: W związku z zbliżającymi się świętami noworocznymi, austriaccy hakenkreuzlerzy wznawili zwróconą przeciwko handlowi żydowskiemu agitację bojkotową. Agitacja ta daje się zauważyć w Wiedniu z większą gwałtownością niż na prowincji. Codziennie odbywają się liczne masówki i zebrania w zamkniętych lokalach, na których propagowany jest gospodarczy bojkot żydów. W tym celu hitlerowcy wiedeńscy zorganizowali specjalną armię propagandową tysięcy agitatorów, prowadzących kampanję bojkotową po domach chrześcijańskich.

## Wybuch w fabryce.

BERLIN (Pat.) W miejscowości Premnitz w pobliżu Rathenow, w okręgu Chemnitz, wydarzyła się w fabryce sztucznego jedwabiu straszliwa katastrofa, której ofiarą padło 10 robotników zabitych i kilkunastu rannych. Eksplozja miała nastąpić na skutek upuszczenia na ziemię zbiornika z tlenem przez jednego z robotników. Bndnynek, w którym nastąpił wybuch, został zupełnie zdemolowany. Sąsiednie budynki są poważnie zagrożone.

## Mgła w dolinie Renu.

FRANKFURT u-Mnem (Pat.) Żegluga na Renie Srodkowym ustała zupełnie z powodu mgły, jakiej od wielu lat tu nie pamiętają. Mgła wypełnia od szeregu dni dolinę Renu pomiędzy Mannheimem i Koblenca. Mgła jest tak gęsta, że pozwala widzieć zaledwie na parę metrów.

## PAMIĘTAJ

## o potrzebach organizacyjnych STRONNICTWA NARODOWEGO

i wpłać składkę do P. K. O. na konto czekowe 180.785 lub w Sekretarjacie (Orzeszkowej 11) w godzinach od 11 do 3 i od 6 do 7 w, codziennie prócz niedziel i świąt.



W „POLONJI“  
MICKIEWICZA 11

DZIS od 5,30 p.p.  
do 8,30 w.

YO - YO, YO - YO, YO - YO  
Występy wiedeńskiej pary tanecznej LY i WALTER oraz in.

# KRONIKA.

## JAKĄ BĘDIEMY MIELI DZIS POGODĘ?

Pochmurnie i mglisto z przelotnymi opadami. Nocą lekkie przymrozki. Dniem temperatura w pobliżu 0 stopni. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych.

## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **40-to godzinne nabożeństwo u Bernardynów.** W dniu dzisiejszym przypada święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

W związku z tem wieczorem w kościele po Bernardyńskim rozpocznie się czterdziestogodzinne nabożeństwo.

— **Roraty pracowników miejskich przy elektrowni miejskiej** odbędą się dnia 11 b. m. w kościele św. Trójcy o godz. 7 rano.

**Z MIASTA.**  
— **Można zwlezc roboty konserwacyjne w Bazylice!** Oddział Wileńskiego Towarzystwa Krajoznawczego organizuje 2 wycieczki na teren prac konserwacyjnych w Bazylice Wileńskiej:

1) w sobotę dn. 10 grudnia o godz. 13.45 dla członków Towarzystwa Krajoznawczego i wprowadzonych gości. Wstęp dla członków Towarzystwa bezpłatny, goście płać po 30 gr. na Komitet Ratowania Bazyliki. Punkt zborny przy dzwonnicy katedralnej.

2) w niedzielę dn. 11 grudnia o godz. 13—wstęp wolny za opłatą po 30 gr. od osoby na dochód Komitetu Ratowania Bazyliki. Punkt zborny przy dzwonnicy katedralnej.

Wyjaśnień udzielać będą arch. Narebski, arch. Pekso i konserwator Lorentz.

— **Gorąca strawa dla dżelawy szkolnej.** Sekcja Pomocy Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia przystępuje z dniem 12 b. m. do wydawania gorącej strawy dla dzieci w wieku szkolnym. Dla tego celu wykorzystane zostaną kuchnie ludowe dokąd pożywnie dowożone będzie za pomocą połowych kuchni wojskowych.

Komitet projektuje akcję swa w niedługim czasie objąć znacznie większe zastępy ubogich dzieci, przysposzczalnie Komitet będzie dożywał około 1000 osób.

## NEKROLOGJA.

— **Śmiercią tragiczną** zmarł w wtorek śp. Stanisław Ciozda, aplikant adwokatury i b. dyrektor Macierzy Szkolnej. Zmarły opuścił we wtorek, o godz. 11 mieszkanie, a gdy nie zjawił się ani na obiad ani na nocleg, rozpoczęto poszukiwania, które dopiero wczoraj między 7 a 8 wiecz. zaprowadziły do domu przy ul. Ponarskiej, gdzie zmarły w pustym mieszkaniu ulokował część swoich mebli. Tu znaleziono za stylę już zwłoki w pozie siedzącej w fotelu.

Pierwsze oględziny ustaliły, iż śmierć nastąpiła momentalnie na skutek wystrzału w usta. Władze prowadzą dochodzenie w celu ustalenia okoliczności i powodów tragicznej śmierci.

Bolesnie dotknięci tą niepowetowaną stratą jakie poniosło społeczeństwo nasze na skutek śmierci zasłużonego i niezrównanego dzielnego i ofiarnego działacza na polu oświaty i pomocy społecznej odkładamy obszerniejszą wspomnienie pogonne do czasu wyjaśnienia okoliczności tej zagadkowej śmierci. Osieroconej rodzinie zasylamy wyrazy serdecznego współczucia.

## Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Euzebijusz Łopaciński.

## Gwałty i zajazdy szlachty zagrodowej.

(Dokończenie).

Michał Bułata, Helena Czeczotowa, Scholastyka Draczeńska, Agnieszka Niestuchowska, Mikołaj i Krystyna Horbaciewiczowie, Antoni i Felicjana i Michał Wołczacy, Antoni i Agnieszka Zeli-chowscy — panowie, Józef parobek i Pietruk chłopiec zakładają skargę na Jakóba Jezierskiego, Reginę z Maluszyckich Hryniewską, jej córkę Barbare, Ludwika Sasinowicza, iż pozwani, zajmując się tylko pijaństwem i rozbojem, jak wykazał już uprzedni proces, na gruncie własnym Bułaty i Czeczotowej napadli na nich, Bułatę niemilosierdzie zbili, Czeczotową niemilosierdzie poranili.

Dn. 12 lutego 1792 roku Jezierski i Sosinowicz Horbaciewiczów w mieście Nowogródki publicznie bili, za włosy targali, policzkowali, na Horbaciewiczowej czapkę i czepek z głowy zdarli i zabrali. Sosinowicz zabił ją palaszem, gdyby omyłkowo nie trafił w belkę, z

# Trzydziestolecie Pogotowia Ratunkowego m wilna.

1902 — 1932).

Dn. 8 grudnia r. b. wileńskie Pogotowie Ratunkowe święci trzydziestolecie jubileusz istnienia i pożytecznej pracy samarytańskiej dla dobra ludności miasta i jego bliższych okolic.

W roku 1899 hr. Józef Tyszkiewicz, natchniony ideą twórcy pierwszego w Europie pogotowia w Wiedniu d-ra bar. Mundyego, założył w Wilnie „Towarzystwo doraźnej pomocy lekarskiej”, celem którego było uruchomienie i utrzymanie stacji ratunkowej, na wzór pogotowia wiedeńskiego i powstałego w r. 1897 pogotowia warszawskiego.

Nowopowstałe Towarzystwo znalazło zrozumienie i czynne poparcie wśród elity społeczeństwa wileńskiego i zjednało współpracę całego szeregu wybitnych i wpływowych osobistości, dzięki zabiegom których nastąpiło w dniu 8 grudnia 1902 roku uruchomienie „Pogotowia Ratunkowego”, wyposażonego w tabor, składający się z dwóch karet konnych typu wiedeńskiego pogotowia. Członkami założycielami Towarzystwa byli: hr. Broel-Plater Adam, marszałek szlachty, dr. Cywiński Zenon, dr. Dembowski Tadeusz, dr. Hłasko Bernard, dr. Jacuta Konstanty, generał Słiziej Woldemar, mec. Szostakowski Leon, hr. Tyszkiewicz Antoni, hr. Tyszkiewicz Jan, hr. Tyszkiewicz Władysław, mec. Węslawski Michał, dr. Węslawski Witold i dr. Zahorski Władysław.

Najwięcej przyczynił się do utworzenia pogotowia pierwszy prezes Towarzystwa hr. Władysław Tyszkiewicz, który nie szczędził swych środków, trudów i energii w zdobywaniu potrzebnych funduszy, oraz dr. Wł. Zahorski z małżonką p. Antonią Zahorską. Całą pracę organizacyjną, opracowanie instrukcji i nadanie stacji ratunkowej należytego kierunku zawdzięczamy s. p. d-rowsi Zahorskiemu, zaopatrzenie stacji w meble, łóżka, naczynia, bieliznę i niezbędny sprzęt gospodarczy zawdzięczamy p. Zahorskiej.

Pomimo panującej na początku prac Towarzystwa nieufności społeczeństwa, srod którego niektórzy uważali pogotowie za niepotrzebną zabawkę, organizatorowie doprowadzili dzieło do końca. Już w pierwszym roku istnienia pogotowia, początkowa nieufność społeczeństwa przeistoczyła się w ogólną sympatię, zaufanie i popularność. Sumienna, pełna poświęcenia i pogodnego spokoju praca personelu pogotowia, szybkość z jaką przybywała karetka na każde wezwanie do nagłego wypadku i

widoczne dobre wyniki szybkiej interwencji lekarskiej, w przedkim czasie przekonały społeczeństwo o konieczności istnienia pogotowia w tak znacznym ośrodku jak Wilno.

Przez szereg lat pogotowie utrzymywało się dzięki ofiarności społeczeństwa, cały szereg imprez rozrywkowych zakrojonych na wielką skalę jak np. koncert warszawskiego T-wa Filharmonicznego w r. 1902, pierwsze po 40-tu latach przedstawienie polskie dane w r. 1905 przez przybyły z Warszawy teatr „Rozmaitości”, „Dzień Pogotowia”, loterie i kwesty — dawały środki na utrzymanie stacji. W miarę jednak rozwoju działalności pogotowia, niepomierne wzrastały wydatki, na pokrycie których nie było środków, wobec czego sytuacja Pogotowia niejednokrotnie była zachwiana i groziło mu niejednokrotnie zamknięcie.

Tylko dzięki wydatnej pomocy Rady miejskiej i całego szeregu instytucji finansowo-kredytowych, wplacających stale zapomogi, mogło pogotowie jako istnieć. Od chwili okupacji niemieckiej, kredyt wszelkie wpływy pieniężne ustały, utrzymywanie Stacji pogotowia zmuszony był przejąć Magistrat. Od roku 1919 Magistrat jest jedynym właścicielem pogotowia i dotychczas utrzymuje je z funduszy przewidzianych w budżecie miejskim.

Praca wykonana przez pogotowie w ciągu 30 lat jest ogromną. Udzielono pomocy 131.344 osobom, w tem wyjazdów karetką na miasto było 68.437. Corocznie ilość pacjentów pogotowia zwiększa się, w roku bieżącym do 4-go grudnia korzystało z pomocy pogotowia 6.699 osób, w tem wyjazdów na miasto był 4.015. Ilu obywatelom pogotowie uratowało życie, ilu uratowało od ciężkiego kalectwa albo długotrwałej utraty zdrowia, trudno dokładnie ustalić, liczby powyższe jednak wiele mówią...

Dzieło, powstałe dzięki inicjatywie ludzi czynu, przejętych wielką ideą miłosierdzia, w ciągu 30 lat dało ogromny i korzystny wynik.

Dzisiaj już nikt w Wilnie nie ośmieli się twierdzić, że Pogotowie jest zbędną zabawką.

W dniu 30-lecia wileńskiego Pogotowia całe Wilno składa hołd i wyrazi wdzięczności założycielom pogotowia, szczególnie hr. Władysławowi Tyszkiewiczowi i życzy instytucji dalszego rozwoju i dobrobytu.

# EMULSJA Tranowa SCOTT & Bowne

to odżywka witaminowa dla naszych dzieci

od dziś znacznie tańsza i dostępna dla wszystkich!!!

„Każda dobra matka daje swym dzieciom prawdziwą EMULSJE TRANOWĄ wyrobów firmy SCOTT & BOWNE tembardziej, że jest ona tak tania:

Mała flaszk (połówka)	dawniej 2.50	obecnie tylko	2.-
Normalna flaszk	4.50	„	3.-
Wielka flaszk podwójna	5.50	„	4.50

Prawdziwa EMULSJA Tranowa wyrobu SCOTT & Bowne jest już do nabycia po niższych cenach

**Uwaga!** Wystrzegajcie się naśladowctw — zwracajcie uwagę na nasz znak ochronny!



## Fatalny strzał w pobliżu Kina Miejskiego.

W dniu wczorajszym o godz. trzeciej po południu w pobliżu kina miejskiego postrzelona została przez nieznanego osobnika, przechodząca chodnikiem Natalia Chomiczówna zamieszkała przy ul. Turgielskiej 8 Ranną kobietę przewieziono do szpitala żydowskiego.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne wykazało, iż strzał oddany został przez nieznanego osobnika na wiat, w chwili kiedy opuszczał znajdującą się w pasażu restauracyjkę.

Sprawcy postrelenia narazie nie ujęto.

## SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Czy kotły w garbarniach są zabezpieczone?** Na ostatnim zebaniu Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Mechaników, omawiano sprawę niezabezpieczonych kotłów w garbarniach które bardzo często bywają powodem nieszczęśliwych wypadków.

Ofiarami zazwyczaj padają robotnicy, pracujący przy tych kotłach.

Związek postanowił zwrócić się do odnośnych władz, z prośbą o wydanie zarządzenia, zabraniającego wykonywania pracy, przy niezabezpieczonych kotłach.

— **Sodalicia św. Piotra Klawera.** Dnia 8 b. m. Bractwo św. Genereusza sceny katolickiej odgra przepiękną sztukę p. t.: „Święty i Błogosławiona”. Początek o godz 7 wiecz. w sali przy kościele św. Jana.

— **Zebrań Absolutnowo Państwowego Średniej Szkoły Ogrodniczej** odbędzie się dn. 10 b. m. o godz. 6 ej w lokalu Szkoły Ogrodniczej.

— **Z Tow. Muzycznego „Lutnia”** W związku z wyjazdem do Warszawy kierownika chóru p. W. Kaszeta lana na czasowy pobyt i z projektem wystawienia opery St. Moniuszki „Flis”, próby chóru będą się odbywały pod kierownictwem dyr. Wł. Szczepeńskiego w poniedziałki i czwartki od godz. 6 i pół wieczór.

Zarząd T-wa wzywa wszystkich członków chóru do punktualnego przychodzenia na próby i do przybycia na najbliższą próbę we czwartek 8 b. m. W dalszym ciągu przyjmowane są zapisy kandydatów na członków chóru i T-wa.

— **Z Polskiego Towarzystwa Chemicznego, Oddziału Wileńskiego.** W piątek 9 grudnia o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali wykładowej Instytutu Jędrzeja Śniadeckiego (Nowogródzka 22) zebrań inauguracyjnych Kursu Obrony Przeciwigazowej, organizowanego przy współdziałaniu Komitetu Wileńskiego L. O. P. z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie Kursu. 2) Odczyt inauguracyjny prof. d-ra J. Murzyńskiego p. t. „Historja walki chemicznej”. 3) Sprawy organizacyjne Kursu. 4) Wolne wnioski.

Goście mile widziani.

— **Komunikat harcnerski.** Dnia 8 i 9 grudnia r. 1932 odbędzie się odprawa drużynowych Chorągwi wileńskiej według następującego programu:

8.XII. godz. 9 rano Msza św. w kościele św. Michała, g 10—12,30 otwarcie odprawy w szkole Świt, Mała Pohlulanka 4, odprawy hufców, g. 12,30—14,30 obiad, g. 14,30 raport hufców, sprawozdanie hufcowych, omówienie zlotu, konferencja na Buczu, kurs drużynowych zuchów.

9.XII. godz. 9 rano, szkoła Świt, pogadanka na temat: „Gotowość harcerek do służby bliźniemu”, sprawa skrzydeł, sprawy P. W., sprawy bieżące, g. 11,30—14 gra harcnerska po mieście, a w razie niepogody zwiedzanie radiostacji i muzeum Przyjaciół Nauk.

Uczestniczki odprawy będą zwolnione na dzień 9.XII przez Kuratorjum O. S. W. od zajęć szkolnych.

Noclegi dla uczestniczek odprawy będą jak zwykle zamówione przy ul. św. Anny w gospodzie T-wa Krajoznawczego.

## ODCZYTY.

— **„Kobieta w Islamie”** dnia 9 b. m. o godz. 6 w sali Kasyna Oficerów przeniesionych w stan spoczynku (Mickiewicza 22) odbędzie się odczyt pułkownika Tuhan-Mrza Bazanowskiego Stefana na temat „Kobieta w Islamie”. Goście mile widziani.

## DOBROCZYŃNOŚĆ.

— **Zbiórka uliczna na bezrobotnych.** Dziś Wojewódzki Komitet do spraw bezrobocia przeprowadzi zbiórkę uliczną datków pieniężnych na bezrobotnych.

— **Polecamy gorąco ofiarności** naszych Czytelników rodzinie Stan. Bejnawrowicza zam. przy ul. S-to Michalskiej 8 m. 3 złożonego ciężką chorobą od kilku miesięcy, a dwie male córeczki i żona razem z nim z głodu i niedzy przymierają i oczekują zmiłowania Bożego w postaci litosławich osy, któreby pospieszyły im z pomocą czy to mięsiu, czy za pośrednictwem „Administracji „Dziennika Wileńskiego”. Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo sprawdziło na miejscu.

## Teatr i muzyka.

— **Teatr Wielki Pohlulanka** — dziś, o godz. 8-jej w. gra potężne dzieło St. Wyspiańskiego „Zygmunt August”, w świetnej obsadzie premierowej i pięknej oprawie dekoracyjnej Makojnika.

Na przedstawieniu będzie obecna Komisja Ministerstwa Oświaty, w sprawie rozstrzygnięcia konkursu jubileuszowego im. St. Wyspiańskiego, na najlepszą rolę „inscenizację i dekorację sztukach Wyspiańskiego.

— **Teatr muzyczny „Lutnia”**, Dnia, z powodu dnia świętego odbędzie się dwa przedstawienia. Popołudniu o 4-jej „Szaletwa Coletty. — Ceny zmniejszone. — Wieczorem — „Fiolek z Montmartre” z Janią Kulczyką w roli tytułowej, która odniosła pełny sukces i wywołuje ogólny zachwyt. — Akademickie niżki — ważne.

## POLSKIE RADJO WILNO.

Czwartek, dnia 8 grudnia.

10.00: Nabożeństwo. 11.58: Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek symf. „Co daje posiadanie państwowej odznaki sportowej” — odczyt. 14.00: „Myśli rolnika-żołnierza o naszym gospodarstwie” — odczyt. 14.20: Koncert. 14.40: „Kryzysowa koleda na wsi” — odczyt. 15.00: Koncert. 16.00: Aud. dla młodzieży. 16.25: Piesni litewskie. 16.45: „Jakich zwierząt nie jada?” — odczyt. 17.00: Koncert. 18.00: Recital fortepianowy. 18.50: Rozmaitości. 18.55: Kom. litewski. 19.00: „Skrynka pocztowa”. 19.25: Słuchowisko. 20.00: Muzyka lekka. 21.20: Wiad. sportowe. 21.30: Recital śpiewaczy Marij Freund. 22.00: Muzyka taneczna. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Retransm. muzyki tan. ze stacji zagranicznej.

Piątek, dnia 9 grudnia.

11.40: Przegl. prasy. Kom. meteor. Czas. 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Kom. meteor. 14.45: Gwiazdy kabaretu (płyty) 15.15: Gielda rolnicza. 15.25: Kom. Wil. Tow. Org. i Kol. Roln. 15.35: Lekcja angielskiego. 15.50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16.20: „Mała skrzyneczka”. 16.40: „Pieniądz i kapitalizacja” — odczyt. 17.00: Koncert. 18.00: Muzyka lekka. 18.40: Odcinek powieściowy. 19.00: „Polakom na Kowieszczyźnie”. 19.20: Przegląd prasy rolniczej. 19.30: „W chińskim teatrze” — felj. 20.00: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny. 22.40: Wiad. sportowe. 23.00 Muzyka taneczna.

## Z ZA KOTAR STUDIO.

Odczyt gen. Żeligowskiego. Dzisiaj, o godz. 14.00 przed mikrofonem wileńskim stanie generał Lucjan Żeligowski, gorący propagator samowystarczalności wiołkieniowej kraju i wygłosi odczyt pt. „Myśli rolnika-żołnierza o naszym gospodarstwie”. Prelekcja gen. Żeligowskiego transmitowana będzie na całą Polskę.

## Koncert wieczorny.

O godz. 18.00 rozpocznie się w studjo wileńskim recital fortepianowy utalentowanej artystki p. Fanny Krewer. Program rozpocznie „Pastorale et Capriccio” Scarlatti, następnie usłyszymy: Liszt — „Sonette del Petrarca Nr. 104”, Marx — „Preludjum, Dohnay — Caproccio i Albeniza „Tango” oraz „Triana”. W przerwie koncertu p. Irena Łubiakowska odczyta poezje Niny Rydzewskiej ze zbiorku „Miasto”.

Na święta!...  
Kup wino krajowe — lecz tylko  
Rektyfikacji Warszawskiej!

## SPRAWY RZEMIESLNICZE.

— **Poranek religijny.** Sekcja Rel. Zw. Cechów organizuje w dniu 8 grudnia — w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P. odczyt na temat „Królowa Korony Polskiej — patronka Cechów”, urozmaicony śpiewem i deklamacjami. Wszyscy rzemieślnicy z rodzinami mają wstęp wolny. Początek o godz. 1-jej.

— **Terminatorzy a Kasa Chorych.** Zachodzą wypadki konfliktu pomiędzy mistrzami rzemieślniczymi a Kasami Chorych na tle ubezpieczenia terminatorów. — Niekiedy Kasa Chorych zalicza terminatora w trzecim roku nauki do kategorii pracowników, opła-

cających składki w-g trzeciej grupy zarobkowej. — Zdarza się to nawet wówczas, gdy terminator nie pobiera żadnej płacy, przeciwnie płaci za naukę, — Izba Rzemieślnicza w Wilnie, dążąc do tego, żeby terminatorzy będący na nauce rzemiosła u pryncypałów, posiadających ustawowe prawo do kształcenia i trzymania terminatorów tj. posiadających dyplomy mistrzowskie, opłacali składki na rzecz Kasy Chorych tylko w-g pierwszej grupy zarobkowej, w wypadku jeśli pomiędzy pryncypałem, a uczniem zawarta jest piśmienna umowa o naukę w rzemiosle zarejestrowana w Izbie Rzemieślniczej zwróciła się do odpowiednich władz Kasy Chorych o uwzględnienie powyższego postulatu Izby.

## Dotkliwy brak szkół dla terminatorów.

Rada Izb Rzemieślniczych podjęła odpowiednie kroki dla praktycznego wyjaśnienia w jaki sposób należałoby zastosować ustawę o stroju szkolnictwa dla terminatorów w tym wypadku, jeśli w czasie trwania terminu nie było w danej miejscowości zorganizowanej szkoły dokształcającej, względnie ogólnej, lub też odpowiednich kursów dokształcających. W związku z tem Rada Izb Rzemieślniczych przystąpiła do ułożenia wykazu sieci istniejących i funkcjonujących obecnie szkół dokształcających zawodowych. — Poza tem chodzi o stwierdzenie w jakich miejscowościach należałoby uruchomić takie szkoły, aby umożliwić terminatorom przejście kursu nauki. — Wynikła również kwestja czy w wypadku, o ile w danym okręgu odczuwa się brak szkolnictwa dokształcającego zawodowego, nie należałoby częściowo uchylić postanowień ustawy przemysłowej przewidujących obowiązek przedstawienia świadectwa szkolnego przed przystąpieniem do egzaminu na czeladnika.

Dn. 15 marca 1779 roku tenże los dotknął Horbacewicza, kiedy to też naprowadzili oni na dom Moskali, którzy rabowali.

Dn. 3 grudnia 1783 roku, w czasie sądenia sądów, pod miastem Nowogródkiem, napadłszy na Horbacewicza i Hreczycę dotkliwie pobili.

Dn. 16 września 1776 roku zabili drągiem od koła Tomasza Turowicza. Dn. 16 maja 1778 roku napadli znowu na folwark Zubkow, gdzie Horbacewicz i ich szwagier mieszkał. Horbacewicz bili tyrańsko, związali małe dziecko, na imię loachim Hreczycza, które też pobili, że w kilka dni później umarło. Równocześnie zaszczuli kilka owiec psami. Dn. 12 października 1779 roku ciż sami napadli na Sosinowiczową Annę z Zubkova, pobito ją w twarz ciężko, jak świadczy obdukcja.

Dn. 8 lipca 1783 roku zaprosili do siebie na ucztę Pieraszkiwiczów i Maturzyckiego Antoniego, oraz Jana Worobitowicza, a potem razem z parobkami zbili do utraty przytomności i tylko ich sąsiedzi odbroniłi.

Hreczycy na śmierć przybili.

Dn. 15 marca 1779 roku tenże los dotknął Horbacewicza, kiedy to też naprowadzili oni na dom Moskali, którzy rabowali.

Dn. 3 grudnia 1783 roku, w czasie sądenia sądów, pod miastem Nowogródkiem, napadłszy na Horbacewicza i Hreczycę dotkliwie pobili.

Dn. 16 września 1776 roku zabili drągiem od koła Tomasza Turowicza. Dn. 16 maja 1778 roku napadli znowu na folwark Zubkow, gdzie Horbacewicz i ich szwagier mieszkał. Horbacewicz bili tyrańsko, związali małe dziecko, na imię loachim Hreczycza, które też pobili, że w kilka dni później umarło. Równocześnie zaszczuli kilka owiec psami. Dn. 12 października 1779 roku ciż sami napadli na Sosinowiczową Annę z Zubkova, pobito ją w twarz ciężko, jak świadczy obdukcja.

Dn. 8 lipca 1783 roku zaprosili do siebie na ucztę Pieraszkiwiczów i Maturzyckiego Antoniego, oraz Jana Worobitowicza, a potem razem z parobkami zbili do utraty przytomności i tylko ich sąsiedzi odbroniłi.



Z KRAJU. SPORT. Z pogranicza.

Dom Ludowy w Polukni.

Mimo ciężkich warunków materialnych, jakie przeżywamy tu i ówdzie daje się zauważyć tak pocieszające zjawisko, jak ofiarność i poświęcenie się jednostek dla dobra ogółu.

Pięknym przykładem tego jest mała miejscina Poluknia, położona przy szosie Wilno—Grodno, w odległości 30 km. od Wilna.

Dłuższy czas SMP. borykało się z trudnościami lokalnymi w pracy organizacyjnej: brak własnego ogniska, trudności stawiane przy udzielaniu zezwoleń na korzystanie z lokalu szkoły powszechnej i t. p.

W myśl zasady, że: „dobrym wszędzie dobrze będzie”, młodzież stowarzyszona w Polukni doczekała się lepszych czasów.

Już na wstępie młodzież stowarzyszona w Polukni doczekała się lepszych czasów.

Nieszczęśliwy wypadek na stacji Bastuny.

LIDA. W dniu 5 bm. o godzinie 19 wieczorem na przejeździe koło stacji Bastuny, przy torze kolejowym Lida—Wilno, znaleziono trupa mężczyzny niewidocznego nazwiska w wieku około 25 lat, leżącego twarzą do ziemi.

warzystwa dała dowód tego, że użytkuje tę placówkę na chwałę Bożą i pożytek społeczeństwa. Z braku odpowiedniego lokalu na urządzenie obchodu w swoim czasie uroczystości „Święta Chrystusa-Króla” i święta młodzieży, obchód tych uroczystości odbył się w dniu wymienionym, po uprzednim dokonaniu wyświęcenia Domu Ludowego.

Na wykonanie akademii złożyły się: referat o Chrystusie-Królu, wygłoszony przez prezeskę SMP żeńskiej, druhnę Marję Marcinkiewiczównę, szereg deklamacyj i śpiewów, żywy obrazek ilustrujący śmierć św. Stanisława Kostki, — zakończone przemówieniem przedstawiciela Związku Młodzieży Polskiej, przybyłego na te uroczystości z Wilna.

Gra artystów-amatorów w osobach: druchen Zacharzewskiej Bronisławy, Stankiewiczówny Janiny, Romejkówny, oraz druhów: Marcinkiewicz Józefa, Ostaszewskiego Tadeusza, Snarskiego Kazimierza, Borysowskiego i innych, pod sprężystą reżyserją druhny Marji Marcinkiewiczówny i gorącym udziałem w pracy Patronatu w osobach: pp. Lastowskiej, Marji Niedojadłówny, Stefani Stefanowiczowej i innych z ks. proboszczem na czele, wytworzyły nastroj wiary w rozwój i lepszą przyszłość parafjan polukniańskich.

Przechodzień.

mego nazwiska w wieku około 25 lat, leżącego twarzą do ziemi. Podarte na plecach ubranie, jak rów nie obrażenia cieleśne, wskazują, że denat musiał ulec nieszczęśli-

Obliczanie głosów plebiscytu sportowego «Dziennika Wileńskiego»

Wczoraj wieczorem zostały zdjęte pieczęcie z urn plebiscytowych, do których przez dziesięć dni sportowcy Wilna wrzucali wypełnione kuponami, głosując na najlepszych sportowców.

Urny wyborcze okazały się pełne kuponami. We wszystkich miejscach, gdzie były ustawione urny plebiscytowe, zgromadziła się licznie młodzież szkolna, która w ostatniej jeszcze chwili przystępowała do głosowania, w ten sposób powiedzieliśmy, że plebiscyt nasz stał się powszechnym i nie ulega wątpliwości, że spełnił on i spełniać będzie nadal ogromne zadanie propagandowe.

W tym roku ogół sportowców wileńskich wykazał dużą świadomość rzeczy, a chwile, przeżywane w czasie głosowania pozostaną na długo w pamięci szerszego ogółu społeczeństwa wileńskiego.

Redakcja „Dziennika Wileńskiego” otrzymała sporo listów z podziękowaniem i uznaniem za zorganizowanie tak wielkiej i pięknej imprezy, jaką jest wypowiedzenie się całego społeczeństwa w sprawie plebiscytu.

Krwawa rozprawa na weselu.

LIDA. W ostatnich dniach zostało zakończone śledztwo w sprawie zajścia na weselu we wsi Luby gminy białołudzkiej w nocy z 13 na 14 listopada. Podczas tego zajścia zabity został 21 letni Stanisław Toboła, zaś ciężko rannymi uderzeniami noża w plecy i głowę Bronisław Rum, obaj ze wsi Nieciecz gminy białołudzkiej.

Nie będziemy przekonywać kogós, że plebiscyt „Dz. Wil.” spełnił ogromne zadanie w życiu sportowym Wilna, bo o tem najlepiej mówią tysiące wrzuconych kuponów i rzeczywiście wielkie zainteresowanie przebiegiem i wynikami plebiscytu.

Niestety dziś nie jesteśmy w stanie podać wyników głosowania, bo komitet honorowy pod przewodnictwem p. prof. Jana Weysenhoffa przez całą niemal noc zajęty był żmudnym obliczaniem głosów.

Jutro zapewne będziemy już mogli podać chociaż wynik walki klubów i szkół, ale nie jesteśmy pewni czy komitet zakończy chociaż częściowe obliczanie kuponów.

Dziś powiedzieliśmy tylko jedno, że tegoroczny plebiscyt pobili rekord frekwencji zeszlorzecznej i do urn wpadło więcej niż czterdzieści tysięcy kuponów.

Rozdanie nagród odbędzie się w niedzielę 11 grudnia w kinie „Casino” przy ul. Wielkiej. Jednocześnie w kinie wyświetlone będą dodatki sportowe, a rozdanie nagród odbędzie się przy dźwiękach orkiestry.

Zwycięstwo zapasnika polskiego.

MONACHJUM. (Pta). W finale międzynarodowych zawodów zapasniczych o mistrzostwo świata w wadze średniej polski zapasnik Adam Sasorski odniósł sensacyjne zwycięstwo, pokonując najgroźniejszego przeciwnika i ogólnego faworyta turnieju Ahrensa z Westfalii. Zwycięstwo to odniesione nad zawodnikiem, który należy do extra-klasy światowej i przewyższa Sasorskiego zarówno wagą, jak i wzrostem, wywołało w monarchijskich kręgach sportowych znowu silną sensację. W tych dniach Sasorski walczyć będzie o pierwsze miejsce w turnieju z mistrzem Europy Szwajcarem Gruenisenem.

Ujęcie deiraudanta z Warszawy na granicy sowieckiej.

Niedaleko granicy sowieckiej koło Michniewic zatrzymano Stanisława Marjanowskiego skarbnika jednego z towarzystw społecznych m. st. Warszawy, który zdefrudował większą sumę, usiłował zbiec na teren Rosji sowieckiej.

Na odcinku granicznym Zaniewice w pobliżu osady Markucie patrol KOP zatrzymał grupę włościan, liczącą 11 osób, która będąc zatrudniona na robotach fortyfikacyjnych zbiegła na nasz teren. Włościanie opowiadają, iż

Marjanowski przed 4 laty przybył z Mińska, i dzięki znajomości, otrzymał w Warszawie posadę skarbnika. W Mińsku Marjanowski posiada krewnych, dokąd właśnie chciał zbiec.

Roboty fortyfikacyjne na pograniczu polskiem.

od miesiąca przymusowo są zatrudnieni przy budowie strategicznej drogi i fortu-prochowni sowieckiej wznoszonej na pograniczu polskiem.

Z LITWY.

Zaburzenie włościańskie w pow. Szawelskim

W pow. szawelskim, gdzie przed 10 dniami doszło do starcia włościan z policją w związku z licytacją mienia ich przez sekwestratorów, zajścia te ponownie powtórzyły się onegdaj. Około 400 włościan uzbrojonych w kosy, widły, cepy i siekiery otoczyło grupę policjantów i kilku sekwestratorów, których usiłowali po-

bić. Gdy wezwano do rozejścia się nie odniosło skutku, policjanci poczęli kolbami rozpydzać tłum. W odpowiedzi chłopcy uderzyli na policję, która użyła broni palnej, raniąc kilku chłopów. Jeden z nich zmarł. Kilkunastu opornych włościan zatrzymano. W związku z temi zajściami w całym powiecie panuje ogromne wzburzenie wśród ludności.

Niedoreczone przesyłki pocztowe.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego za rok 1932, liczba niedoreczonych przesyłek pocztowych w obrocie krajowym wynosiła 218.187, z czego na listy i karty pocztowe zwykle i polecone przypada 173.395, na druki, papiery handlowe i próbki towarowe — 43.216, na listy wartościowe — 9, na paczki — 1.545, oraz przekazy pocztowe i telegraficzne — 22.

W tym samym czasie zwrócono z Polski do kraju nadania jako niedoreczonych 29.194 przesyłek pocztowych. Z tego na listy i karty pocztowe przypada 13.030, na druki, papiery handlowe i próbki towarowe — 10.420, na listy wartościowe — 18, na paczki — 631, oraz na przekazy pocztowe i telegraficzne — 95.

W obrocie zagranicznym zostało niedoreczonych w Polsce 27.647 przesyłek pocztowych.

GIEŁDA.

WARSZAWA (Pta.) 7 XII 1932 r. Dewizy: Belgja 123,75—124,06—123,44 Gdańsk 171,25—173,68—172,82 Holandia 358,80—359,70—357,90 Londyn 28,65—29,70—28,82—28,53 Nowy York kabel 8,929—8,919—8,909 Paryż 34,86—34,95—34,77 Stockholm 157,00—157,03—156,47 Szawajarska 171,70—172,13—171,27 Kłoby 45,52—45,55—45,75—45,31 Berlin w obr. prywatnych 212,15. Tendencja niejednoł. a. Papiery procentowe: Roczny inwestycyjny 97,75 Seryjny 105,00 5% konwers. 41,00 6% dolarowa 57—57,50; 57,50—57,75 (drobne) 4% dolarowa 51,85—51,80—51,90 7% stahl. 54,25—54,13—54,25; 54,75 54,89 (drobne) 2% z L. ziemskie dol. 47 4 1/2% L. z ziem. 36,15 8% W. W. 55,13—56,50—55,75 Pr. czk. mocniejsze, listy rzednollie Akcje: Bank Polski 87,75—87,50—87,75. Drogi dojazdowe 10. Tend. cokolwiek moedniejsza.

Ogłoszenie.

Zarząd Związku Właśc. Piwiarń, Kawiarń i Jadłodajń w Wilnie na mocy § 32, statutu zwołuje na dzień 12-go grudnia 1932 r. do lokalu p. Borowskiego (sala śniadów) ul. Trocka Nr. 2. Walne Zgromadzenie Członków Związku na godz. 16 1/2 (4 pop.) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawa patentów akcyzowych. 2) Sprawa podatku dochodowego. 3) Wneśli. W razie braku prawomocnej obecności członków w pierwszym terminie, Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie o godz. 17-tej w tym samym dniu i miejscu. 630—1 o ZARZĄD

Polski Sklep Galanterji i Trykotaży «FELICJAN» Ulica Św. Janka 6. Poleca na święta swetry rajzuty rękawiczki i ciepłą bieliznę. Największy wybór najniższe ceny. 348—0 o

PRZEDSTAWICIELA w branży farmaceutycznej, dobrze wprowadzonego, poszukuje się na województwo wileńskie dla poważnego wprowadzonego już artykułu. Oferty: Warszawa, „Powszechne Biuro Ogłoszeń” ul. Fredry 4, sub. Przedstawiciel. 9518—0 o

TANIE MEBLE salonowe: miękkie, twarde, kesze do papieru, pedróżowe, kije i kółka do nart, oraz najrozmaitszą galanterję. Polica Pracownia W. Słonicz Koszykarska WILNO, ul. W. Pohlanka 5. Nagr. Złoty, Med. na wystawie. —0 o

Oszczędna gospodyni kupuje mydło i wszystkie dodatki do prania w polskim składzie aptecznym farm. Władysława Trubity Ludwisarska 12 (róg Tatarskiej). Tamże woda kolońska na wagę 28 przeducznych zapachów. —0 o

M. WYSZOMIRSKI Firma Chrześcijańska były majster firmy R. Rydlewski, Wilno, ul. Wileńska Nr. 22. Naprawa zegarków i biżuterji. Robota solidna. Ceny kryzysowe. 418—(6)—m

SIEROTA po zanych rodzicach, inteligentna panna, b. urzędnicza, zna rachunkowość, kulinarstwo, może być wychowawczynią, zarządzać samodzielnie przedsiębiorstwem, biuro domem, chociaż za utrzymanie. Błaga gorąco społeczeństwo o jakądyś posadę, bo rozpacza jej niema granic. Rekomendacje i poręczenia pierwszorzędne, ponieważ osoba znana, pewna, pracowita i godna czci i serca. Łaska we oferty do Adm. Dziennika „Sieroty”. —4 gr.

Kryzysowa pralnie przyjmuje do prania bieliznę wszelkiego rodzaju po cenach kryzysowych. Zauf. Literacki 5 vis a vis poczty. —0 o

Wspólnik-wspólniczka potrzebni—wkład 600 zł. Wiadomość Portowa 14-8 834—0 o

Potrzebny (o) administrator(ka) 250 złotych. Wymagana hipoteczna poręka. Oferty: Biuro ogłoszeń i Karlin, Niemieckie 35. —0 o

Mieszkania i pokoje Lüksowe mieszkanie 5 pokojowe do wynajęcia. Komorne niżej dekretu. Antokolska 50. 428—6 o

RÓŻNE Grzyby solone oplekni oraz konserwy pomidorowe hurtownie lub detalicznie. Zarzeczna 24, m. 3. 839—0 o

Przyjmij Zarząd dużym domem za mieszkanie, opał i światło.—Boufellowa Góra 8, m. 1. 832—2 o

Przybył się pies rasy Buldog-bokser poszukuje się właściciela po trzech dniach, pies przechoził na własność. Ogłoszenie do prasy pada po raz 2-ci i ostatni. Dowiedzieć się ul. Mickiewicza 13, 833—Do

Przybył się pies rasy Buldog-bokser poszukuje się właściciela po trzech dniach, pies przechoził na własność. Ogłoszenie do prasy pada po raz 2-ci i ostatni. Dowiedzieć się ul. Mickiewicza 13, 833—Do

Przybył się pies rasy Buldog-bokser poszukuje się właściciela po trzech dniach, pies przechoził na własność. Ogłoszenie do prasy pada po raz 2-ci i ostatni. Dowiedzieć się ul. Mickiewicza 13, 833—Do

Przybył się pies rasy Buldog-bokser poszukuje się właściciela po trzech dniach, pies przechoził na własność. Ogłoszenie do prasy pada po raz 2-ci i ostatni. Dowiedzieć się ul. Mickiewicza 13, 833—Do

Przybył się pies rasy Buldog-bokser poszukuje się właściciela po trzech dniach, pies przechoził na własność. Ogłoszenie do prasy pada po raz 2-ci i ostatni. Dowiedzieć się ul. Mickiewicza 13, 833—Do

DZIECIOM NA GOŁOZDKĘ!

5.- Nr. 19-26 Art. 2861-01 Calogumowe dziecięce śniegowce na największą stopę. Nr. 27-34 Zi. 7.-

7.- Nr. 20-23 Art. 3661-00 Najmłodszy wygodne buciki, które nie przeszkadzają rozwojowi nóżki.

12.- Nr. 27-34 Art. 3262-00 Dullboksowe buciki, na skórzanej podszewie, dla chłopców. 35-38 Zi. 16.- Bata FABRYKA W CHEŁMKU. 45366

2-3 pokoje do wynajęcia razem lub osobno z wygodami i telefonem, z meblami lub bez i z 2-3 pokojami. Ogł. 12-17 pop. Mała Pohlanka 10 m. 1. 837

Do wynajęcia mieszkanie w pobliżu Mickiewicza 1) Mieszkanie z 2 pokojami i kuchnią z wygodami 2) Suterena z 2 pokojami i kuchnią z wygodami 3) Lokal nadaje się na sklep lub pracownię, może być i na mieszkanie, ul. Tatarska Nr. 8. 838—0 o

Dr. KARNIA I INTROLIGATORNIA WILNO, ul. Mostowa 18-1. Telefon 12-44. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY w zakresie drucarstwa i introligatorstwa wchodzącego.

Przyjmij Zarząd dużym domem za mieszkanie, opał i światło.—Boufellowa Góra 8, m. 1. 832—2 o

Przybył się pies rasy Buldog-bokser poszukuje się właściciela po trzech dniach, pies przechoził na własność. Ogłoszenie do prasy pada po raz 2-ci i ostatni. Dowiedzieć się ul. Mickiewicza 13, 833—Do

Przybył się pies rasy Buldog-bokser poszukuje się właściciela po trzech dniach, pies przechoził na własność. Ogłoszenie do prasy pada po raz 2-ci i ostatni. Dowiedzieć się ul. Mickiewicza 13, 833—Do

Przybył się pies rasy Buldog-bokser poszukuje się właściciela po trzech dniach, pies przechoził na własność. Ogłoszenie do prasy pada po raz 2-ci i ostatni. Dowiedzieć się ul. Mickiewicza 13, 833—Do

Przybył się pies rasy Buldog-bokser poszukuje się właściciela po trzech dniach, pies przechoził na własność. Ogłoszenie do prasy pada po raz 2-ci i ostatni. Dowiedzieć się ul. Mickiewicza 13, 833—Do

Przybył się pies rasy Buldog-bokser poszukuje się właściciela po trzech dniach, pies przechoził na własność. Ogłoszenie do prasy pada po raz 2-ci i ostatni. Dowiedzieć się ul. Mickiewicza 13, 833—Do

RESTAURACJA ST. GEORGES AD. MICKIEWICZA 16 20. OTWARCIE SEZONU ZIMOWEGO 1 grudnia 1932 roku. Donesząc o całkowitej zmianie dawnego kierunku naszej Restauracji, podajemy, że pozostawiając dotychczasową doskonałą kuchnię obniżymy znacznie ceny. Dania od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Obfita piwnica win i wódek. —0 o Wszystkie po cenach znacznie niższych. Bar ciepłych dań i duży wybór zakąsek. Od 1 grudnia nowy i najlepszy zespół muzyczny w Wilnie REWELERSOWO—DANCINGOWY. CENY NAJNIŻSZE—GABINETY. Sala na zamówienia zbiorowe. — Podczas obiadu przygrywa Zespół Koncertowy. ZARZĄD. Telef. 4-24 i 15-09.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR «HELIOS» DZIS! Najnowsza Sensacja doby obecnej Nasza gen. redaczka POLA NEGRI w superfilmie emeryt. produkcyj 1933 „Na rozkaz kobiety” Pe raz pierwszy Pola Negri śpiewa i mówi. Film, stworz. obrz. kiesztem 3 mil. dolarów stanowi najw. sensacją doby obecnej. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny niższe. Seanse o g. 4, 6, 8 i 10,20.

DZWIĘK. KINO-TEATR «PAN» Całe Wilno mówi największym filmie sezonu kowe. Seanse: 4, 6, 8 i 10,15. W dn. św. o g. 2 ej. Na 1 s. ceny znżone.

DZWIĘKOWE KINO WIELKA CASINO Gony niższe. DZIS! Największy sukces kinematografji europejskiej! odznacz się niebywają precyzją i czystością odтворzonego dźwięku. Dla młodzieży dozwolone. Nad program: Występy znakomitego od S. Visconti, tów z dziedzin: hypnetyzmu, telepatji, jasnowidzenia i t. d. a potem obfista publiczność jak się to robi, tak że każdy sam potrafi natychmiast wykonać te „uda”. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,20, w dniu świąt. 2-jej.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR «HOLLYWOOD» DZIS! Niezrównana szampańska 100 proc. kom. prod. ciekłej wej sławy ANNY ONDRA. Film w języku czeskim dla wszystkich zrozumiały. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4-ej.

Ratujcie zdrowie. Najsilniejsze światowe powęgl. lekarskie stwierdziły, że dużo chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żądek jest główną przyczyną powstania najczystszych chorób, zanieczyszczenia krwi i tworzy złą przemianę materji. SŁYNNE OD 50 LAT w całym świecie, Ziola z Gór Harcu D-ra Lauera są dobrym środkiem przeciwczerpiącym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt. Ziola z Gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich, najwyższym odznaczeniem i złotym medalem w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Cena pół pudełka zł. 1.50, podw. pudełko zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 119747-W (49)m

Chcesz być zdrowym i oszczędnym? Tak. Węć kupuj: swetry, pulowery, bonjourki, rajzuty i ciepłą bieliznę tylko w polskiej Firmie „JANUSZEK” ulica 5-to Janka Nr. 6. Największy wybór. Najniższe ceny. 10% przedświątecznego rabatu.

WITOLD JUREWICZ były majster firmy „PAWEŁ BURE” Poleca zegarki, biżuterję, srebro, platery oraz wszelką naprawę po cenach znacznie niższych WILNO, ul. AD. MICKIEWICZA 4.

LEKARZE. Dr. med. Cymbler WENERYCZNE, SKORNE, MOCZOPI. Tel. 19-64. MICKIEWICZA 12, róg Tatarskiej, 9-2 i 5-8.

Dr. Sz. Bernstejn Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe 9-1 i od 4-9 pp. Mickiewicza 28, m. 5.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERYŃSKI, Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Mostowa 1. w Wilnie.

Skład Mebli Spółdzielni „Zjednoczonych Chrześcjan Stolarzy” w Wilnie, ul. Trocka 6 Wielki wybór różnych mebli z własnych warsztatów. Kompletne jadalne, syplalne, gabinety i t. d. oraz gięte meble Przyjmują się obstatunki.

Dr. Zeldowicz CHOR. WENERYCZNE, MOCZOPI. I SKORNE 9-1 i 5-8 w., tel. 2-77.

D-r Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, drog. moz., prz. 12-2 i 4-6, ul. Mickiewicza 24. 704—0

Sklep kolonialno-spożywczy Koncesja tytozowa, wyrobiona klientela, dobry produkt — do sprzedania. Adres w Administracji. gr-2

SKŁAD Partyzantów Pianin, Flisarmozji K. DABROWSKA (P-na istnieje od r. 1874) Wilno, ul. Niemiecka 8 m. 11 702—24

S/SAMOCCHODY Delage, Delahaye, Bugatti nowe i używane. Kupno i sprzedaż, komis samochodów używanych, okazynych. Dostawa części zapasowych do samochodów wszystkich marek. Obsługa. Remont. Generalne Zastępstwo D/H Zochowski. Warszawa, Plac Napoleona 5. 11232—1

Restauracja z wyszakiem wódek do sprzedania z powodu wyjazdu. ul. Zawalna Nr. 23 „Bar Kresowy”. 785—9

SPRZEDAŃ dubeltowej Defourny Sevrin eał. 16 ektory ul. Mickiewicza 3 lżba Kontrol woźny Ręzka. 820

„Szredera” planino w dobrym stanie okazynie bardzo tanie do sprzedania. Ogł. 12-17 pop. Tatarska 1, m. 9. —0 o

Mieczarnia-Jadłodajnia Sprzedam lub przyjmę spółniczkę z kapitał 1000 zł. dow. Mickiewicza 39 m. 2 836—1 o

Wszelkie roboty kuśnierskie przyjmujemy najtaniej pracownia chrześcijańska. Królewska 3-3.